**Nr 520.** **Kraków, Wtorek 14 Listopada 1911.** **Rok XXX.**

**„Nowa Reforma“ wychodzi dwa razy dziennie.**
Numer poranny wychodzi codziennie prócz poniedziałków i dni poświątecznych. — Numer popołudniowy codziennie oprócz niedziel i świąt.

**PRENUMERATA WYNOSI:**

| | rocznie | półrocznie | kwartalnie | miesięcznie |
|---|---|---|---|---|
| w Krakowie | 24 koron | 12 koron | 6 kor. | 2 kor. |
| w Austro-Węgrzech: | | | | |
| z jednorazową przesyłką poczt. | 32 | 16 | 8 | 2 , 70 h. |
| z dwurazową | 38 | 19 | 9 , 50 h. | 3 , 20 |
| w Państwie Niemieckiem | 36 | 18 | 9 | 3 |
| w innych państwach | 48 | 24 | 12 | 4 |

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „Nowej Reformy“ w Krakowie. Nr. rach. poczt. Kasy Oszczęd. 857.484.
Redakcya: ul. Jagiellońska 16. Administracya: ul. św. Anny 3. — Telefon Redakcyi i Administracyi Nr 41, dla rozmów zamiejscowych 1572.—Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.
We Lwowie sprzedaż numerów po 6 halerzy: w Biurze dzienników A. Olszewskiego ulica Kilińskiego 2 i w Biurze Plohna, ulica Karola Ludwika 9.
**Cena numeru 4 hal., z przesyłką pocztową 6 hal.**

# NOWA REFORMA
**NUMER PORANNY**

**Prenumeratę przyjmują:**
zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; miejscową: Administracya „Nowej Reformy“. — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcasa i A. Salomonowej, ul. Sławkowska 2. — Handel St. Karlińskiego, Sukiennice, Handel Fiałka i Turka, ul. Szewska, Biuro dzienników M. Hupcyca, ul. Wiślna.
Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: we Lwowie Biura dzienników: A. Buchstab, ul. Karola Ludwika L. 21. — S. Sokołowski, Pasaż Hausmana 9. — W Przemyślu Krug. — W Jarosławiu A. Amster. — W Tarnowie M. Rockach. — W Wiedniu: Hermann Goldschmied (sprzedaż pojedynczych numerów), I Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf.. Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu. Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile). — W Paryżu Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur, Rue Rougemont 14.
Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 15 h. - Nadesłane po 60 h. od wiersza za każdy raz.
Głosy publiczne po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany, pierwszy raz 40 hal.
Załączniki do „Nowej Reformy“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

## Sprawa większości w parlamencie.

*(Telefonem.)*

Demonstracya prusofilska, a sytuacya polityczna. — Punkt ciężkości sytuacyi. — Czesi języczkiem u wagi. Rząd a drożyzna

Wiedeń, 14 listopada.

Niedzielne zajścia w ratuszu, na których członkowie Związku niem., jak pos. Wedra oraz Pollauf, stojący poza Związkiem, urządzili prusofilską demonstracyę, wywołała w całem mieście i w kołach politycznych przykre wrażenie. Związek niemiecki ogłasza dziś we wszystkich dziennikach, że nie przyjmuje odpowiedzialności za te zajścia i wskazuje, że Pollauf nie jest członkiem Związku. Nie zmienia to jednak faktu, że wielu członków Związku brało czynny udział w tem zgromadzeniu.

Zajścia te świadczą, że nie może być mowy o tem, aby Związek w swoim dzisiejszym składzie mógł cały należeć do większości rządowej, co utrudnia sytuacyę polityczną.

Punkt ciężkości sytuacyi politycznej spoczywać będzie w komisyi budżetowej, której przekazano prowizoryum budżetowe. Włosi jednak zgłoszą wniosek o postawienie sprawy fakultetu włoskiego na pierwszym punkcie porządku dziennego, a Słowieńcy, którzy chcą prowadzić obstrukcyę, prawdopodobnie wniosek ten będą popierali, tak, jak to zrobili w Izbie posłów, chociaż są przeciwni fakultetowi włoskiemu, większość więc zależeć będzie głównie od zachowania się posłów czeskich. Być może, że Czesi przez abstynencyę ochronią rząd przed klęską. Rokowania z Czechami trwają dalej i podobno od tego zawisłem jest ewentualne wstąpienie Brafa do gabinetu.

Ministrowie, zainteresowani w sprawie drożyzny, zebrali się wczoraj po południu na konferencyę pod przewodnictwem hr. Stuergkha, celem określenia stanowiska, jakie rząd ma zająć wobec rozpoczynającej się dziś dyskusyi drożyźnianej w Izbie posłów.

### Polacy a nowy gabinet.

Praga, 14 listopada.

„Narodni Listy“ donoszą z Wiednia: W kołach polskich zapewniają, że gdyby dr Braf lub inny Czech objął ministerstwo rolnictwa, to Polacy zażądają dla siebie drugiego portfelu, prawdopodobnie portfelu skarbu.

## Ugoda w Czechach.

*(Telegr. „N. Reformy“).*

Praga, 14 listopada.

W rokowaniach ugodowych nastąpił znowu zastój. Po 14 dniach przerwy komisya ugodowa zebrała się wczoraj na posiedzenie. Do porozumienia jednak w sprawie stylizacyi § 1 ordynacyi krajowej nie przyszło, mimo pośrednictwa ks. Thuna.

Dziś odbędzie się konferencya niemieckich posłów sejmowych, celem powzięcia uchwały co do obesłania zainicyowanych przez rząd konferencyi czesko-niemieckich w Wiedniu.

## Sytuacya na Węgrzech.

*(Telegr. „N. Reformy“).*

**Budapeszt.** Minister handlu Boeethy złożył mandat poselski.

**Budapeszt.** W Sejmie w dalszym ciągu dyskusyi ogólnej nad budżetem oświadczył Teodor Bathiany z partyi Justha, że ze względów dynastycznych wspólność gospodarcza Austryi i Węgier z pewnością jeszcze jakiś czas będzie utrzymaną, ale oba państwa przyjdą do przekonania, że lepiej utworzyć granice cłowe. Przemawia za tem stanowisko Austryi w sprawie importu mięsa argentyńskiego. Minimum, co rząd za zgodę na import zażądać może, to połączenie kolejowe koło Annabergu. Mowca zaprzeczył w końcu, aby Węgry ponosiły winę drożyzny, panującej w Austryi i domagał się zaprowadzenia powszechnego prawa głosowania.

**Maria Theresiapol.** Poseł Juliusz Justh oświadczył na zgromadzeniu, że bez zaprowadzenia powszechnego prawa głosowania sytuacya na Węgrzech nie będzie rozwikłaną. Rząd musi cofnąć przedłożenie wojskowe i zaprowadzić powszechne głosowanie, a dopiero nowy parlament zasadniczo rozstrzygnąć może kwestye wojskowe. — Obecny parlament może te sprawy załatwić tylko prowizorycznie, ale nigdy definitywnie.

## Prawo koalicyi a polscy robotnicy w Poznańskiem.

*(Telegr. „N. Reformy“.)*

**Berlin.** W dyskusyi nad interpelacyą socyalistów w parlamencie niemieckim w sprawie prawa koalicyi robotników, przemawiał między innymi poseł Nowicki. Zaznaczył on, że prawa koalicyjne polskich robotników już od lat ścieśnione są coraz bardziej przez zarząd kolejowy. Uciska się robotnika, o ile bierze udział w polskich zgromadzeniach. Mowca dziwi się, jak kanclerz państwa, który postępować pragnie tylko w myśl swego przekonania, coś podobnego ścierpieć może. Przeciw takiemu gwałceniu praw robotniczych musi mowca zaprotestować.

## Ucieczka Siczyńskiego.

*(Telefonem).*

### Wyniki śledztwa.

Stanisławów, 14 listopada.

Z polecenia sędziego śledczego Danknera, policya przeprowadziła w mieszkaniu aresztowanego dozorcy Cieślikowa rewizyę. Wiele bowiem szczegółów wskazywało na to, że Siczyński w pierwszej chwili po opuszczeniu więzienia ukrywał się w mieszkaniu Cieślikowa. Rewizya nie wydała żadnego pozytywnego rezultatu.

Wskutek zeznań jednego z uwięzionych dozorców, zrobiono rewizyę w mieszkaniu pewnego Rusina w Stanisławowie, jednakże również bez skutku.

Śledztwo w sprawie ucieczki bierze ciekawy obrót. Dozorcy Nuda, Malarz i Tarnawski, którzy po części przyznali się do ułatwienia ucieczki Siczyńskiemu, wypierają się tego obecnie stanowczo. Natomiast żona Nudy, Michalina, zeznała również stanowczo, że mąż jej dostał 500 koron za wypuszczenie Siczyńskiego.

Śledztwo obejmuje coraz szersze kręgi. Jest nadzieja, że i osoby z poza personalu więziennego, które pomagały do ucieczki, będą wyłapane.

Dozorca Fawrycz został wypuszczony na wolność.

### Tajemniczy automobil dentysty.

Stanisławów, 14 listopada.

W tutejszych sferach policyjnych opowiadają o niezwykle interesującym fakcie: Na wiosnę bieżącego roku Siczyński postarał się w zarządzie więziennym o pozwolenie na plombowanie zębów i wyjednał dopuszczenie dentysty J., znanego ukraińca w Stanisławowie. Podczas wizyt Siczyński zawsze długo z nim rozmawiał i bardzo się z nim zaprzyjaźnił. Na jakiś czas przed ucieczką Siczyńskiego, J. zakupił automobil, który teraz znikł bez śladu. Policya prowadzi dochodzenia w tej sprawie.

### Przygotowania do ucieczki — w sierpniu.

Stanisławów, 14 listopada.

Przygotowania do ucieczki Siczyńskiego rozpoczęły się w połowie sierpnia. Ludzie, którzy się zajmowali tą ucieczką, przypuścili formalny szturm do Nudy, znanego jako człowieka lekkomyślnego i hulakę. Charakterystycznem jest, że Nuda konferował z tymi ludźmi najczęściej wieczorem i to w cienistych alejach parkowych. Ludzie ci bowiem nie chcieli, aby Nuda widział ich twarze i wiedział, z kim mówi. Tem też tłomaczą fakt, że Nuda, mimo przyznania się do winy, nie umie powiedzieć, z kim konferował.

### Sprawa Siczyńskiego przestała istnieć.

Lwów, 14 listopada.

„Gazeta Wieczorna“ ogłasza interview z jednym z przywódców ukraińskich w Stanisławowie, który na zapytanie, czy ukraiński klub parlamentarny starać się będzie wystąpić z akcyą parlamentarną na korzyść Siczyńskiego, odpowiedział: Jest wykluczonem, aby klub ukraiński wogóle do tej sprawy się mięszał. Sprawa Siczyńskiego przestała istnieć dla klubu ukraińskiego z dniem 10 listopada.

### Pos. Baczyński o ucieczce.

Stanisławów, 14 listopada.

Radykalny poseł ruski Baczyński, który tu bawi, oświadczył w interviewie jednemu ze lwowskich dziennikarzy: W kołach ruskich niema skrystalizowanej opinii, dotyczącej ucieczki Siczyńskiego, gdyż fakt ten przyszedł nagle i niespodziewanie i tak wszystkich zaskoczył, że nie było czasu na omówienie go. Żadnych donioślejszych politycznych skutków fakt ten mieć nie może. Jest to czysto indywidualny czyn, który pod żadnym warunkiem nie jest wyrazem dążeń wszystkich Rusinów, ani nie streszcza w sobie polityki ruskiej. Większa ilość osób o tem absolutnie wiedzieć nie mogła.

Na zapytanie, czy Siczyński nie straci tego nimbu, jaki go otaczał w wyobraźni ludu, który go uważał za bohatera, odpowiedział poseł Baczyński, że uważano go za bohatera nie dlatego, iż siedział w więzieniu, tylko dlatego, że zamordował namiestnika. Przeważnie lud wiejski uważał go za bohatera, nasza partya jednak, jakkolwiek jest radykalną, za takiego go nie uważała. Zresztą lud cieszy się tem, że Siczyński uciekł. Dla kraju zginął on na zawsze. — I kto wie — powiedział poseł Baczyński — czy nie jest to lepszem dla obu stron, aniżeli gdyby Siczyński kiedyś mógł agitować i pracować politycznie wśród ludu.

## Zatarg rosyjsko-perski.

Stosunki Rosyi z Persyą zaostrzyły się. Powodem tego zaostrzenia było następujące zajście:

Niedawno władze teherańskie zabrały się do konfiskaty majątku stronników szacha, specyalnie zaś majątku Szoa-us-Saltane, brata zdetronizowanego szacha. Majątek ten znajduje się w Teheranie i jego okolicach.

Ponieważ jednak ten majątek był zastawiony w banku persko-rosyjskim, więc poselstwo rosyjskie w Teheranie w obawie, aby na sekwestrze nie ucierpiały interesy poddanych rosyjskich, na wniosek generalnego konsula rosyjskiego Poshitonowa złożyło rządowi teherańskiemu protest z żądaniem natychmiastowego usunięcia żandarmów perskich z domu księcia Szoa-us-Saltane. Już poprzedniego dnia wydarzyło się starcie pomiędzy tymi żandarmami a kozakami perskimi.

Rząd perski oświadczył na to, że odtąd nie grozi już niebezpieczeństwo interesom rosyjskim, że nawet nie grozi ono im wobec sekwestru majątku Szoa-us-Saltane.

Poselstwo rosyjskie w Teheranie, nie wątpiąc w szczerość zaręczeń rządu perskiego, rozkazało usunąć straż rosyjską z domu Szao-us-Saltane.

Ale dalsze wypadki okazały, że to było przedwczesne. Po usunięciu straży rosyjskiej, żandarmi perscy znów zajęli dom Szoa-us-Saltane, leżący wprost naprzeciwko generalnego konsulatu rosyjskiego i utworzyli tam jakąś pozycyę obronną, skąd zaczęli mierzyć z karabinów do mieszkańców konsulatu rosyjskiego. Poważne niebezpieczeństwo groziło też ze strony żandarmów niektórym członkom konsulatu. Wogóle życie w gmachu konsulatu stało się niebezpiecznem. — Wobec tego, a także wskutek obrazy urzędników konsulatu, poselstwo rosyjskie znów się zwróciło do rządu perskiego z żądaniem usunięcia żandarmów z domu Szoa-us-Saltane i przeproszenia za obrazę.

*(Telegr. „N. Reformy“.)*

**Petersburg.** Rząd rosyjski wystosował notę do rządu perskiego, domagającą się cofnięcia zarządzenia, wedle którego rząd perski kazał skonfiskować dom i własność ziemską szacha perskiego, które wydzierżawiono poddanym rosyjskim.

**Londyn.** „Times“ donosi z Teheranu: Regent i cały gabinet z powodu ultimatum rosyjskiego ustąpili.

## Wojna włosko-turecka.

*(Telegr. „N. Reformy“).*

**Konstantynopol.** Dzienniki donoszą, że Rada ministrów uchwaliła zawiadomić mocarstwa, że w razie ataku na wyspy lub wybrzeża tureckie, Porta wydali w tej chwili wszystkich Włochów.

**Berlin.** „Vossische Ztg“ donosi z Konstantynopola: W tutejszych kołach sądzą, że jeżeli flota włoska wdroży akcyę na morzu Egejskiem, to postara się też o zaatakowanie Dardanellów.

### Zbombardowanie Mytileny?

Konstantynopol. „Jeni Gazeta“ donosi, że miasto Mytilena na wyspie Lesbos zostało już przez flotę włoską zbombardowane.

### Pod Tripolisem.

**Konstantynopol.** Porta otrzymała z Tripolisu depeszę pod datą 10 b. m., która donosi: Dziś nad ranem 3800 Arabów zaatakowało pozycye włoskie mimo silnego ognia ze strony wojska włoskiego i ze strony włoskich okrętów wojennych. Włosi ponieśli klęskę. Straty Włochów oceniają Turcy na 400 zabitych i tyluż rannych. Ponadto Turcy zabrali 40 mułów, kilka wozów transportowych, wielkie zapasy amunicyi, dwie armaty. Po stronie tureckiej było 90 zabitych i 59 rannych. Armia nieprzyjacielska znajduje się po części w mieście, po części we fortach. Turcy posiadają obecnie tak ważne pozycye, że dalsze postępy Włochów są niemożliwe.

Według sprawozdań włoskich, walka ta skończyła się zwycięstwem Włochów, którzy stracili przytem jednego żołnierza i to rannego.

**Rzym.** Agencya Stefaniego donosi z Tripolisu: Wczoraj rano i w południe regularne wojska tureckie zaatakowały Włochów. Atak odparty. O ruchach nieprzyjaciół mało nadchodzi szczegółów, bo Turcy stosują najostrzejsze środki wobec podejrzanych o szpiegostwo.

**Rzym.** Agencya Stefaniego donosi z Tripolisu pod d. 12 b m.: Attaché wojskowi opuścili Tripolis.

### „Święta wojna“.

**Konstantynopol.** Deputowany z Tripolisu Feier Halt wystosował do Izby depeszę, donoszącą, że tysiące serbskich ochotników wraz z wojskiem tureckiem szykuje się do „świętej wojny“.

### Tureckie aeroplany na wojnie.

**Konstantynopol.** Wyjechało stąd kilku oficerów, w tem kilu pilotów do Tripolisu, dokąd wysłano też dwa aeroplany, zakupione we Francyi.

### Jak wygląda włoski „zapał wojenny“.

**Insbruk.** Przybyło tu mnóstwo włoskich rezerwistów, którzy, mimo wezwania, nie chcą się stawić do służby, a także wielu dezerterów.

**Nizza.** Przybyło tu kilkuset włoskich dezerterów.

### Mocarstwa wobec wojny.

**Konstantynopol.** Większość mocarstw oświadczyła Turcyi, że w obecnej chwili nie uznają aneksyi Tripolisu i zaczekają z tem do ukończenia wojny. Natomiast wobec protestu Turcyi przeciw okrucieństwom włoskim, mocarstwa zachowują się z rezerwą — i wskazują na „neutralność“.

## Polityczne morderstwo.

*(Telegr. „Nowej Reformy“).*

**Belgrad.** W miejscowości Gracko został belgradzki deputowany Giorgewicz podczas uczty weselnej skrytobójczo zamordowany, prawdopodobnie przez swego przeciwnika politycznego.

## Rewolucya w Chinach.

*(Telegr. „N. Reformy“).*

**Szangai.** (B. Reutera). Miasto Czifu bez rozlewu krwi wpadło w ręce rewolucyonistów.

**Nanking.** (Biuro Reutera). Wczoraj rano przybyło tu 13 chińskich okrętów wojennych. Dotychczas nie wywiesiły one jeszcze żadnej flagi, zapewne jednak zaciągną flagi republikańskie.

### Juanszikaj w Pekinie.

**Pekin.** (B. Reutera.) Juanszikaj przybył tu wczoraj z wojskiem, liczącem 2000 ludzi. Zebrał się ogromny tłum ludności, która przyjęła go milcząco. Spokoju nie zamącono.

**Petersburg.** Od posła rosyjskiego w Pekinie nadeszła tu telegraficzna wiadomość, donosząca, że w Pekinie panuje wielka panika. Mieszkańcy masami opuszczają miasto. Gdzie się znajduje dwór, niewiadomo.

### Zjednoczone stany chińskie.

**Londyn.** „Morning Post“ donosi z Szangaju, że Lin-Antung ofiarował Juanszikajowi prezydenturę Zjednoczonych stanów chińskich.

### Dobra odpowiedź wodza rewolucyi.

**Londyn.** „Daily Telegraph“ donosi z Pekinu: Juanszikaj wysłał list do przywódcy powstańców Lin-Antunga. Ten po przeczytaniu oświadczył z uśmiechem, że odpowie na list, gdy z wojskiem wkroczy do Pekinu.

## Chińska „marsylianka“.

Chińczycy mają teraz oprócz hymnu narodowego swoją marsyliankę. Powstała ona podobno podczas ostatnich krwawych walk koło Wuczang. Marsylianka ta brzmi w ślicznym przekładzie z chińskiego, dokonanym przez p. Remigiusza Kwiatkowskiego, następująco:

I.

Wolności! Dobrodziejstwem najwyższem na ziemi
jesteś, kiedy z pokojem wespół i z pogodą
ukojnie świat otulisz skrzydłami swojemi
i erę tworzysz młodą!
Jako olbrzym-bohater, co walczy za karły,
przyjdź i grzej nas swem złotem i przejasnem [słońcem,
wozem będą ci chmury, co się w burzę zwarły,
a wichr-huragan gońcem...
Ulituj się i wyrwij nas z piekła niewoli
ku nowej i słonecznej dla narodu doli!

II.

O, Europo, wybranko świata i ludzkości,
biała córo — boginko Pana szczęsnych losów,
dosyt zawsze i szczęście w domu twoim gości,
nie jak w państwie Niebiosów!...
Żółty wielbi też wolność, jak kochankę-żonę,
dniem jest przy niej myślami, nocą — sercem [wrącem,
lecz nie widzą jej oczy, w nędzę kraju wpatrzone
z błyskiem zemsty siepiącem.
Jak ryż zczerwiały, ginie naród żółtolicy,
ongi królmi byliśmy, dzisiaj — niewolnicy!

III.

Wicher szumi tak słodko, kwiat wonią oddycha,
na liściach srebrna rosa lśni, jak odblask tęczy,
tchnie rozkoszą natura, upojona, cicha,
tylko naród się męczy...
W Pekinie wśród pałaców wilka-bogdychana,
gdzie każdy, jak przed Bogiem, kornie chyli głowę,
złota wolność, jak w trumnie czarnej, pogrzebana
i górne życie nowe.
Wielka Azya, jak bezmiar ponurej pustyni,
gdzie tyran straszne rządy i krwi przelew czyni.

IV.

Wiek dwudziesty się począł... Niech wielcy i mali,
jak jeden mąż, młot doli pochwycą do ręki,
niechaj wszechgłos narodu zaważy na szali,
nadzieją głusząc jęki!
A duch Waszyngtonowy i Napoleona
niechaj żądzą swobody wypełni szpik kości,
niech przez góry i lasy, nad szczyt Kuang-Lona
sięgnie okrzyk wolności!
Hin-Junie, arcyprzodku, ześlij moc i pokój
i nowe, szczytne życie Chinom wyprorokuj!

Poeta, autor tej pieśni, posiada, zdaje się, zbyt bujną chińską wyobraźnię, jeśli mu się zdaje, że w Europie jest dość chleba, wina i wszelkich darów bożych. W każdym razie widać, że nie czytał tegorocznych gazet europejskich.

## Opieka nad zabytkami sztuki.

Echa sprawy rapperswilskiej. — Budynki przy kościele św. Idziego.

Kraków, 14 listopada.

Onegdaj odbyło się w Krakowie posiedzenie wydziału Tow. opieki nad polskimi zabytkami sztuki i kultury.

Po odczytaniu i przyjęciu protokołu z ostatniego posiedzenia i załatwieniu spraw administracyjnych, delegat Towarzystwa na zjazd Rady nadzorczej Towarzystwa Muzeum narodowego w Rapperswilu (odbyty w m. sierpniu r. b.), prof. dr Józef Flach przedłożył sprawozdanie ze swej podróży, udzielając szczegółowych objaśnień, dotyczących sprawy, znanej z dzienników i pism peryodycznych.

Biorąc rzecz ogólnie, zjazd w Rapperswilu nie przyniósł spodziewanych dodatnich rezultatów, przeciwnie, zdaniem referenta, pogorszył sprawę, obałamucając publiczną opinię szeregiem sprzecznych, wzajemnie wykluczających się relacyj. Przyrzeczenie rzekomych reform, zawartych w Orzeczeniu komisyi (do której należeli z nieznacznym wyjątkiem członkowie oskarżonej o nadużycia Rady nadzorczej Muzeum) zostało sformułowanem w sposób, który daje jedynie pewną rękojmię, iż anormalne od lat panujące stosunki w zarządzie Muzeum nie ulegną żadnej zmianie. — Jakkolwiek wszelka działalność, skierowana ku polepszeniu owych stosunków napotyka na wielkie trudności, wydział Towarzystwa oświadczył się za dalszem prowadzeniem raz przedsięwziętej akcyi i w tym celu uchwalił odpowiednie wnioski.

Dyrektor Zygmunt Hendel przedstawił architektoniczne zdjęcia budynku przy kościele św. Idziego w Krakowie i wykazał na nich szereg pomyłek, które zaszły w czasie wykonywania restauracyi. — Wydział, uznając, że może czynić starania tylko celem poprawienia tych błędów, które nie pociągnęłyby za sobą przechodzących granice możliwości kosztów, uprosił prezesa prof. dra Mycielskiego, by osobiście zwrócił się do prezydyum magistratu z przedstawieniem rysunków dyr. Z. Hendla z prośbą, aby koniecznie w przyszłym roku zmienionym był kształt komina na tymże budynku, oraz nakrycia dachówkowych krenelaży nad bramą od strony koszar trębaczych — z dwuspadowego na jednospadowe (od strony ulicy). Że w ten sposób krenelaże były przykryte, wykazuje wykonana przed restauracyą fotografia.

Oprócz wyżej wymienionych poprawek, by doprowadzić budynek do pierwotnego stanu, uchwalono nie odstępować od żądania konserwacyi dawnego korytarzyka, prowadzącego do głównego wejścia do kościoła (tak zw. szyji), pod jakim to warunkiem Towarzystwo wyasygnowało na cel restauracyi 1000 koron z własnej kasy i 100 koron (z narosłemi odsetkami), ofiarowane Towarzystwu do dyspozycyi przez ks. biskupa Władysława Bandurskiego.

## Fundusz naukowy im. prof. dra Władysława Kulczyńskiego.

Kraków, 14 listopada.

Grono członków w komisyi fizyograficznej Akademii umiejętności w Krakowie oraz przyrodników polskich uczciło, jak wiadomo, trzydziestolecie działalności znakomitego arachnologa, prof. dr Władysława Kulczyńskiego, docenta uniw. Jag. w komisyi fizyograficznej i dało wyraz uznaniu jego dotychczasowej pracy naukowej w dziedzinie wiedzy przyrodniczej, urządzając znany jubileusz. Prof. dr Kulczyński należy do pierwszorzędnych światowych powag naukowych, a jako sekretarz komisyi fizyograficznej położył w czasie swej trzydziestoletniej działalności dla tejże komisyi i dla jej publikacyi niespożyte zasługi.

Utworzony celem uczczenia tej pracy osobny komitet zebrał drogą dobrowolnych składek sumę, wynoszącą 2916 K 59 hal., z czego wydatki na uroczystość jubileuszową wyniosły 569 K 43 hal., pozostała więc reszta w sumie 2346 K 16 hal. Kwota ta została ulokowaną na książeczkę wkładkową w jednej z tutejszych kas oszczędności. Zostanie ona w całości oddaną komisyi fizyograficznej jako zaczątek funduszu imienia prof. dra Władysława Kulczyńskiego i przeznaczoną będzie na systematyczne opracowanie fauny i flory ziem polskich w polskim języku, w pierwszym rzędzie na opracowanie działu pajęczaków.

Z funduszu tego, który jest obrotowym i otwartym dla dalszego powiększania go, ma być w przyszłości wypłacane honoraryum autorskie po 200 K za arkusz zwykłego druku a po 100 K za tablicę rysunków, odnoszących się do prac fizyograficznych.

Podjęcie opracowania po polsku fauny i flory ziem polskich jest jednym z nader pilnych postulatów wiedzy polskiej i dopomódz może do większego zainteresowania się dokładniejszemi badaniami przyrody swojskiej, a przedewszystkiem do wytworzenia sił, niezbędnych do tej pracy olbrzymiej.

Dokładne poznanie przyrody ziem naszych, jej naturalnych skarbów i wogóle środowiska przyrodniczego, w którem naród żył i rozwijał się w przeszłości i rozwija i żyje obecnie, ma nader doniosłe znaczenie w postępie kultury narodowej, w rozwoju ekonomicznem, i okazaniu przed światem naszej żywotności. Ponadto dokładne poznanie przyrody ziem polskich, na którą zwracają się oczy świata naukowego, jest równie ważnem dla wiedzy powszechnej, bo na obszarze ziem polskich styka się fauna i flora wschodnia stepowa i azyatycka z fauną i florą zachodnią atlantycką, przechodzi jedna w drugą, i wiele kwestyi i naukowych zagadek przedstawia dla przyrodników i fizyografów.

W dziedzinie badań tych stosunkowo nader mało u nas zdziałano w porównaniu z tem, co zrobiono w fizyografii krajów ościennych i u innych kulturalnych narodów. Zaprzeczyć nie możemy, że jeszcze jest za małe zrozumienie doniosłości i potrzeby badań przyrodniczych w kraju i poparcie tych dążności przez ogół jest dotąd bardzo a bardzo niewielkie, a z tego powodu postęp pracy nie taki, jaki być powinien w stosunku do naszej kulturalnej i historycznej przeszłości narodowej.

Z przyjemnością też należy zaznaczyć powyższą myśl naszych przyrodników i komitetu w zapoczątkowaniu funduszu kulturalno-naukowego; oby ta myśl znalazła zrozumienie i szerszy oddźwięk w społeczeństwie, a niewątpliwie ludzie chętni znajdą się do pracy i podejmą się epokowego dzieła, jakiem będzie systematyczne opracowanie fauny i flory ziem polskich.

## Kronika.

Kraków, wtorek 14 listopada.

**Kalendarzyk kościelny:** Jozafata i Hipacego.

**Kalendarzyk astronomiczny:** Wschód słońca o godz. 6 min. 53; zachód o godz. 3 m. 56; długość dnia godzin 9 min. 03.

**Prognoza stacyi meteorologicznej w Wiedniu**: Pochmurno, czasem opady, trochę chłodniej, od południa burzliwie.

---

**Teatr miejski imienia Słowackiego**: „Kobieta i pajac".

**Wieczór** ku czci Z. Krasińskiego w starym teatrze o pół do 8 wiecz.

**Posiedzenie** komitetu dla spraw Śląska w lokalu Straży polskiej.

**Otwarcie** kursu dla sanitaryuszy i desynfekcyonaryuszy w gmachu magistratu (parter drzwi nr 7).

**Zebranie** klubu angielskiego w Grand hotelu o pół do 9 wiecz.

**Wystawa** w Tow. sztuk pięknych otwarta od godz. 11 do 4 po południu.

---

**Teatr miejski we Lwowie**: „Cnotliwa Zuzanna".

---

**Kandydatura ministra Zaleskiego.** Ze Lwowa telegrafują: „Gazeta Narodowa" donosi: Wyborcy wielkiej własności byłego obwodu krakowskiego zaproszą do kandydowania na posła do Sejmu krajowego w miejsce ś. p. Czecza ministra Wacława Zaleskiego.

**Obchód ku czci Zygmunta Krasińskiego.** Jak już doniesiono, „Straż Polska" zajęła się obchodem ku czci Zygmunta Kwasińskiego z powodu setnej rocznicy jego urodzin, obchodem o charakterze popularnym. W tym celu zwołano komitet, który pod przewodnictwem A. E. Balickiego zajął się wstępnemi czynnościami. Uchwalono w zarysie program obchodu, a za najważniejszą rzecz uznano wydanie popularnej monografii o Krasińskim. Monografia ta jest już na ukończeniu.

**Zakupno obrazów przez Tow. sztuk pięknych w Krakowie.** Dyrekcya Tow. przyjaciół sztuk pięknych doniosła onegdaj w rozesłanym do dzienników komunikacie, że zakupiła obraz p. Aleksego Nowakowskiego p. t. „Wybieranie ziemniaków". — Wczoraj otrzymaliśmy od p. Nowakowskiego list, w którym nam donosi, że komunikat dyrekcyi nie odpowiada faktom, gdyż Towarzystwo dotąd wcale nie kupiło jego obrazu. Wprawdzie dyrekcya Towarzystwa pertraktowała o kupno, wyznaczyła jednak cenę tak niską, że artysta oświadczył, iż obrazu za tę cenę nie sprzeda.

Musimy zaznaczyć, że Tow. sztuk pięknych, mające za cel popieranie artystów przez zakupno obrazów, postąpiło w tym wypadku co najmniej dziwnie. Przypuszczamy, że coś podobnego więcej się nie powtórzy.

**Odnowienie fasady kościoła OO. Bonifratrów.** Fasada kościoła OO. Bonifratrów, bardzo cenny, późno-barokowy pomnik architektoniczny, została w tym roku bardzo starannie i gruntownie przez znanego krakowskiego architekta p. Mączyńskiego odnowioną. Nierestaurowana przez lat 30, otrzymała obecnie zupełnie nową zewnętrzną szatę. — Zmian nie wprowadził p. Mączyński przy odnawianiu żadnych, utrwalił tylko technicznie części uszkodzone. Zwieńczenie fasady kończy się wieżą, opartą na czterech wolno stojących, 5-metrowych kolumnach, które z biegiem czasu zwietrzały i dlatego te kolumny musiały być zastąpione nowemi z kamienia mikołajewskiego. W starych dwóch otworach tej wieży, przeznaczonych na zegar, wstawiono tarczę zegarową, wykonaną przez firmę krajową Michała Mięsowicza z Krosna. W płaskorzeźbie nad portalem w miejsce zniszczonego blaszanego wstawiono miedziany herb Bonifratrów o charakterystycznym kwiecie granatu, malowany kolorami. Schody piaskowe, zupełnie zniszczone, zastąpione zostały granitowemi w tej samej formie. Przedsionek kościelny zamykany będzie ażurową żelazną kratą.

**O sprzedaż kamienic w Rynku.** Wobec krążących po mieście pogłosek o dokonanej sprzedaży dwóch kamienic w Rynku głównym, mianowicie Krzysztoforów oraz kamienicy na rogu ulicy Szewskiej (dawniej dom Wodzickich) sprawdziliśmy w tutejszym urzędzie hipotecznym, że do dnia dzisiejszego nie weszło do sądu żadne podanie o wpis prawa własności na rzecz nowonabywców ani Krzysztoforów ani drugiej wymienionej kamienicy. O nabycie Krzysztoforów, jak się dowiadujemy, toczą się dalej rokowania z konsorcyum, na którego czele stoi p. Bazes.

**Dyrekcya „Spółki spożywczej Związku ekonomicznego"** donosi członkom, że nadszedł świeży transport jabłek tyrolskich. Dostawa ziemniaków na r. b. została już ukończona; wszelkie reklamacye z tego powodu będą odbierane tylko do d. 16 b. m. włącznie — w sklepie Spółki (ul. Podwale, L. 6).

**Wydział Resursy urzędniczej** ukonstytuował się onegdaj, wybierając jednogłośnie prezesem p. Grodyńskiego Władysława, wiceprezesami: Dra Patkiewicza Władysława i Dziurzyńskiego Jana; sekretarzem: Dra Stolarzewicza Stanisława Karola; zastępcą: Czerskiego Stan.; skarbnikiem: Olkiszewskiego Włodzimierza; zastępcą: Schneidra Franciszka; gospodarzem: Sulimirskiego Bolesława, zastępcą Niklasa Stanisława; bibliotekarzem: Bitnera Karola; zastępcami: Schneidra Franc., Ratyńskiego Adama, Skoczylasa Feliksa i Wazyńskiego Wincentego.

Syndykiem Resursy został obrany przez aklamacyę dr Michał Münz. Kuratorem technicznym sceny p. Świerzyński; na kuratora czytelni zaproszono jednomyślnie p. Kaz. Bartoszewicza. Prócz tego utworzono z członków Wydziału komisyę zabawową, komisyę utrzymania lokalu i komisyę spożywczą.

**„Straż Polska"** urządza w swoim lokalu (Floryańska l. 1, I. p.) w piątek dnia 17 b. m. o godz. 6 wieczorem odczyt prof. Kazimierza Plucińskiego o „Legionie" Stanisława Wyspiańskiego. Wstęp wolny.

**Raut chryzantemowy** na szkołę w Orłowej, który odbędzie się d. 25 b. m. w salach starego teatru zapowiada się doskonale. Posiedzenie obszerniejszego komitetu odbędzie się we środę w sali restauracyjnej starego teatru. W części rautowej weźmie udział chór akademicki, zarazem komitet przygotowuje miłą niespodziankę przez występ kilku młodych literatów. Sprzedaż biletów już się rozpoczęła. Po informacye zwracać się należy do prezesowej komitetu p. M. T. Błotnickiej (ul. Smoleńsk l. 26).

**Akademickie Koło Straży Polskiej** urządza we czwartek dnia 16 b. m. wycieczkę celem zwiedzenia fabryki puszek do konserw p. Bogdanowicza w Krakowie. Punkt zborny w lokalu „Straży Polskiej", Floryańska l. 1, I p. o godzinie 2 po południu.

**Egzamin autoryzacyjny dla techników asekuracyjnych.** Ministerstwo spraw wewnętrznych ogłasza: Stosownie do postanowień rozporządzenia ministerstwa spraw wewn. o autoryzacyi techników asekuracyjnych, podaje się do wiadomości, że ustanowiona przy ministerstwie spraw wewn. komisya egzaminacyjna przedsięweźmie z końcem listopada 1911 r. egzaminowanie kandydatów, którzy ubiegają się o autoryzacyę jako technicy asekuracyjni. Kompetenci o przypuszczenie do złożenia egzaminu w tym terminie mają wnieść należycie ostemplowane i udokumentowane podania najpóźniej do 16 listopada 1911 roku do ministerstwa spraw wewnętrznych.

**Regulacya Wisłoka.** „Gazeta Lwowska" ogłasza: Namiestnictwo podaje do wiadomości, że z powodu regulacyi Wisłoka od 131 do 132 klm. postępowanie wodno prawne odbędzie się w Odrzykoniu 30 b. m.

**I. walne zgromadzenie Kongregacyi kupieckiej we Lwowie** odbyło się onegdaj w sali Stow. kupców i młodzieży handlowej. Przewodniczył p. Walenty Halski, który przedstawił znaczenie powstającej organizacyi, podkreślając, że wobec konieczności powstania w najbliższym czasie gremiów kupieckich, osobne kongregacye kupców chrześcijańskich z własnym zarządem i własnym obszernym zakresem działania są konieczne celem ochrony częściowej przynajmniej przed majoryzacyą ze strony kupców żydowskich. Jedną z pierwszych czynności będzie założenie osobnej Kasy pożyczkowej, która udzielać będzie pożyczek do wysokości 500 kor. Co do zarządu postanowiono, że każdorazowy dyrektor i zastępca dyrektora Stowarzyszenia kupców i młodzieży handlowej są zarazem prezesem i wiceprezesem Kongregacyi.

Po krótkiej dyskusyi, w której zaznaczono między innemi znaczenie powstającej organizacyi dla utrzymania polskości naszego kupiectwa, przystąpiono do wyboru zarządu. Ze Stowarzyszenia kupców i młodzieży handlowej weszli w skład zarządu: z kupców samoistnych pp. Edward Riedl senior, Jan Pawłowski, Maksym Winkler, Stanisław Tkacz, Adam Kauczyński, M. Lasocki, F. Güttler; jako zastępcy pp. Stanisław Płoński, Eugeniusz Białkowski, Jan Sudhof, Antoni Sołtys, z grona młodzieży zaś pp. Stanisław Piątkowski, Edmund Riedl junior. Prócz tego zostali przez zgromadzenie wybrani do zarządu pp. Tadeusz Górski, Stefan Krzyszkowski, Stanisław Kistryn, Mieczysław Zalewski, Jan Seltenreich, Kazimierz Lankosz, Mieczysław Bukowski, Józef Nowak, a jako zastępcy pp. Adam Przylibski, Ferdynand Zarębski, Aleksander Malimon, Stanisław Muszyński.

Na kasę pożyczkową subskrybowali najwybitniejsi przedstawiciele kupiectwa kilkanaście tysięcy koron. Kasa wejdzie w życie w styczniu 1912. Agendy pożyczkowe obejmie galicyjski Bank kupiecki.

**Policya rosyjska i bandyci.** Pisma zakordonowe donoszą o wypadku, dowodzącym nadzwyczajnego sprytu i zręczności policyi rosyjskiej w walce z bandytyzmem. W dwa tygodnie (sic) po znanym napadzie na kasyera pomiędzy Szydłowcem a Radomiem, policya w Skarżysku dowiedziała się, że we wsi Majdów mieszka chłop, który brał udział w tym napadzie, lub też ukrywa bandytę. Wobec tego sołtys zaprzągł dwa konie do wozu, dwaj uzbrojeni żandarmi i dwaj policyanci siedli nań i wszyscy pojechali do Majdowa, na rewizyę do chłopa. Zajechali przed dom, weszli do chałupy i rozpoczęli rewizyę. Ukończywszy ją bez rezultatu, wychodzą i — koni z wozem nie zastają. Okazało się, że bandyta tymczasem wymknął się z chałupy, siadł na wóz, zaciął konie i odjechał, zostawiając poszukujących go policyantów na lodzie.

**Śmiertelne poparzenie.** Z Poli telegrafują: Na torpedowcu „Anaconda" wczoraj rano para wodna, wydobywająca się przez zepsuty wentyl, sparzyła śmiertelnie dwóch palaczy Totha i Emericha, którzy niedługo potem zmarli; maszynista Cumbra odniósł ciężkie rany.

**Strajk woźniców w Tryeście.** Z Tryestu telegrafują: Zastrajkowali tu woźnice firm transportowych, żądając powiększenia płacy. Liczba strajkujących dobiega tysiąca.

---

**Mianowania i przeniesienia.** „Gazeta Lwowska" ogłasza: Cesarz udzielił pozostającemu w służbie arcyks. Karola Stefana radcy leśnictwa, Fryderykowi Musze krzyż kawalerski orderu Franciszka Józefa, a leśniczemu Hugonowi Nawratilowi złoty krzyż zasługi z koroną.

Namiestnik przeniósł komisarza powiatowego Seweryna Siekierskiego z Gorlic do Lwowa, koncepistę Wilhelma Schindlera ze Lwowa do Zborowa, praktykantów konc. Stanisława Kaszubskiego ze Lwowa do Gorlic i Ottona bar. Brückmana ze Lwowa do Żywca.

Namiestnik przydzielił st. weterynarza Stefana Dyadowicza do służby przy starostwie w Rohatynie; przeniósł weterynarzy powiatowych Władysława Radnickiego z Horodenki do Jarosławia, Henryka Fabiańskiego z Rohatyna do Horodenki, Ignacego Krzysztonia z Brodów do Zborowa.

Prez. gal. dyr. skarbu zamianowało oficyantów rachunkowych Józefa Łysogórskiego, Maks. Lauterbacha, Jana Sienkiewicza i Stanisława Musiała rewidentami w IX kl. rangi, asystentów Stanisława Galanta, Aut. Masztaka, Seweryna Kraemera, Marcina Niedzielskiego i Franciszka Strońskiego oficyałami w X randze a praktykantów Stefana Buksę, Bartłomieja Markowa i Stanisława Hertmanna asystentami w XI randze; oficyałów kancelaryjnych Henryka Grubera, Teodora Wołoszyńskiego, Karola Pfeila adjunktami w IX randze, kancelistów Jana Popławskiego, Karpa Howickiego, Kazimierza Pelińskiego i Stanisława Oboszyńskiego oficyałami kancelaryjnymi w X randze.

„Wiener Ztg" ogłasza: Cesarz nadał dyrektorowi krajowego biura kolejowego we Lwowie Stanisławowi Kułakowskiemu tytuł radcy dworu.

---

**Zmarli.**

Piotr **Giermański**, nadinspektor techniczny skarbowy, były profesor szkoły rolniczej w Czernichowie, zmarł 10 b. m. w Kołomyi. Pogrzeb odbędzie się w Krakowie we środę 15 b. m., o g. 9 rano z dworca kolejowego.

---

# Telegramy

z dnia 14 listopada.

**Konstantynopol.** Słychać, że Porta zakazała delegatowi papieskiemu używać korespondencyi szyfrowanej.

## Cesarz.

**Wiedeń.** Cesarz przyjął wczoraj między innymi na osobnych posłuchaniach ministrów Hussareka i Auffenberga, oraz wysłuchał wielu raportów. Między ½1 a 1 cesarz zażywał przechadzki na galeryi zamkowej przy otwartych oknach.

## Echa skandalu w parlamencie.

**Wiedeń.** Poseł **Malik** oświadczył wczoraj prezydentowi Izby **Sylwestrowi**, że chce dziś publicznie przeprosić Izbę za ostatnie zajście z posłem **Hummerem**. Sylwester odpowiedział, że najpierw on wyrazi na początku posiedzenia oburzenie z powodu tego zajścia, poczem udzieli głosu Malikowi. Sekundanci posła Iro i posła Hummera wczoraj się zeszli, czy jednak przyjdzie do pojedynku — niewiadomo.

## Przestroga dla parlamentu.

**Praga.** „Venkov" przestrzega parlament z okazyi ostatnich skandalicznych zajść w Izbie posłów, aby Izba przystąpiła wreszcie do pracy pozytywnej, inaczej bowiem utrzymanie parlamentaryzmu będzie utrudnione.

## Za okrucieństwa włoskie w Tripolisie.

**Gniewin.** Między robotnikami włoskimi a czeskimi przyszło na tle okrucieństw włoskich w Tripolisie do sprzeczki, w której jeden robotnik włoski zginął, a 12 robotników zostało rannych.

## Upaństwowienie kolei warszawsko-wiedeńskiej.

**Petersburg.** Rada ministeryalna będzie obradowała 16 b. m. nad upaństwowieniem kolei warszawsko-wiedeńskiej.

## Cholera w Bułgaryi.

**Sofia.** W okręgu Karnobad skonstatowano 7 wypadków cholery, z tego 3 śmiertelne, a 7 wypadków podejrzanych. Epidemię, jak się zdaje, zawleczono z Turcyi.

## Upadek ruchawki monarchistycznej.

**Londyn.** Z Lizbony donoszą: W obozie rojalistycznym panuje wielkie rozgoryczenie przeciw królowi Manuelowi. Wogóle **cały ruch upada** z powodu braku funduszów.

## Strajk zamiataczy ulic.

**Nowy Jork.** Podczas onegdajsych rozruchów z okazyi strajku zamiataczy ulic paręset osób zostało zranionych, a kilka aresztowano.

---

Odpowiedzialny redaktor i wydawca:
**Michał Konopiński.**

---

## Ruch przejezdnych.

**Kraków,** 13 listopada.

**HOTEL BELVEDERE,** ul. Basztowa, 27, w pobliżu dworca kolej. (pokoje od 2 koron. Łazienki, restauracya i kawiarnia na miejscu): dr Ludwik Lipiński z Dobczyc, dr Władysław Goździewicz z Wadowic, W Możarowski z żoną z Kijowa, nadpor. bar. Wilhelm Mosing z Wiednia, Feliks Lech z Jarosławia, Augustyna Kawrańska ze Lwowa, Józef Szalay z Szczawnicy, Józef Krosodąbski z Gródnika (Król. Pol.), Leon Axelrad z Tarnopola, Jan Brykalski z Słomnik, Herman Holländer z Białej, Józef Hungerdorfer ze Lwowa, Jan Pospiszil z Rozwadowa, Aleksander Taw z Wiednia, Wojciech Prenting z Dornsdorf (Czechy).

**NOWY HOTEL NARODOWY,** własność dra Stanisława Adamskiego, ulica Poselska, 22, (gustownie odrestaurowany. Parkiety, światło elektryczne, restauracya, łazienki w miejscu. Pokoje ze światłem od 2 koron w zwyż i stajnia): Tytus i Honorata Makowscy z Jezupola, Jan na i Zofia Studnickie z Warszawy, Katarzyna Malinowska z Moskwy, sędzia Stanisław Bochniewicz z Tarnobrzega, Franciszkowie Tomaszewscy z Gniezna, Wojciech Świątalski z córką Maryą z Mszany Dolnej, Baltazar Rozwojski z Zawady, Bronisława Kwiatkowska z Kielc, Józef Kroner z Grodzisk (Król. Pol.), Bolesław Szmidt z Wilna, Józef Zakulski z Kalisza, Józef Święch z Myślenic, Abraham Winkler z Sztutgardu.

---

## Kursa telegraficzne.

**Wiedeń,** 13 listopada. Kursa giełdy wiedeńskiej: **Losy: a) procentowe: Austryackiego zakładu kredytowego z obl. pro. z roku 1880 3-pro.** 301·75. Austryackiego zakładu **kredyt. z obl. pro. z r.** 1889 3-pro. 275·50. Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 złr. 5-pro. 318·50. Węg. Banku hip po 100 złr. 4-prc. 255·50. Pożyczka serb. prem. po 100 fr 2-pro. 125·75. **b) bezprocentowe:** Budapeszteńskie (Basilica) 5 złr. 38·—. Zakł. kred. dla h. i p. po 100 złr. 51 · Clary złr. 40 m. k. 153·—. Losy m. Krakowa 20 zł. 101·—. Pożyczka m. Lublany 20 zł. 85·—. Palffy 40 zł. m. konw. —·—. Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł. 74·—. Czerw. krzyża węg. Tow. 5 złr. 48·25. Losy fund arcyksięcia Rudolfa 10 złr. 78·—. Salma 40 złr. m. 300·—. Tureckie oblig. prem. kolei po 400 fr. 242·75. Tureckie oblig. prem. kolei pro. 243·75. Losy kom. m. Wiednia z 1874 roku 513·—.

**Berlin,** 13 listopada. Austryackie banknoty 84·95. Spirytus —·—.

**Paryż,** 13 listopada. Renta 3-pro. 95·40. Mąka 31·45.

**Frankfurt,** 13 listopada. Austr. kred. 203·70. Koleje państwowe 156·75. Disconto —·—. Laura 163·75. Losy tureckie —·—.

Usposobienie silne.

---

**Wiedeń,** 13 listopada. Zamknięcie wczorajszej giełdy popołudniowej notowano:

**Akcye:** Austr. Zakł. kred. 651 —, węg. Zakł. kred. 845 —, Anglobanku 324 —, Unionbanku 624 —, Länderbanku 545 —, Bankverein 541 50, Bodencredit 13 05 Galic. Banku hipotecznego 692 —, Akcye praskiego banku kredyt. — —, Kolei państwowych 731 75, kolei południowej 110 50, kolei północnej 50 05, kolei Czerniowieckiej 550 —, Alpiny 824 25, Rima Muranyi 673 25. Praskiego Tow. żelaznego 26 11, Fabryki broni 740 —. Akcye tureckie tyt. 320 25, Gal. Karp. Tow. naft. 775 —, Obl. węg. indemniz. 91 30, Renta majowa 91 90, Austr. renta koron. 91 80, Węgier. renta koron 90 75, 56-letnie Listy Tow. kred. ziemsk. 91 95, 4% Listy Banku hip. 93 30, 4¼% Listy Banku hip. 99 40, 5% Listy Banku hip. 110 —, 4% Listy Banku kraj. 93 50, 4½% Listy Banku kraj. 99 —, 4% Gal. Obl. propin. 98 30, 4% Gal. pożyczki kraj. 1893 92 90, 4% Pożyczki m. Lwowa 91 85, 4% pożyczka m. Krakowa 90 25, Losy tureckie 244 50, Marki 117 72, Ruble 255 —, Rosyj. pożyczka 103 90, Skoda 680 —, Powsz. B. depoz. 549 50.

Usposobienie spokojne przy utrzymanych kursach tylko tureckie losy i skoda żywsze.

**Wiedeń,** 13 listopada. Cukier 39·35—39·45; 28·15—28 2 stały. Spirytus i nafta niezmienione.

---

**Berlin,** 13 listopada. (Zamknięcie giełdy). Austryackie kredyty 203·62; Austr. kolej państw. 156·75; Disconto 191·12; Tow. handlowe 168·87; Warszawsko-wiedeńskie 189·62; Losy tureckie 165·—; włoskie —·—; Noty austr. 84·95; Wiedeń krótki 84·85; Noty rosyjskie 215·60; Nowy Jork —·—; 4½ polsk. listy zastawne 92·10; Ameryk. noty 419·25; 3% pruskie konsole 82·75 Lombardy 19·75; Reichsbank 140·80; Packetfahrt 137·87 Warszawa krótkie —·—.



Z drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 10. Rządca drukarni L. K. Górski